

Kto nie ma w pobliżu pasieki drzew, na którychby się pszczoły mogły uwiązać, niech weźmie świeże gałęzie bukowe albo grabowe, ustawi w ziemi i da do środka gałęzi gniazdo z gałązek świerkowych lub sosnowych.

Inny sposób: Kawał kory świerkowej, jodłowej albo sosnowej, wielkości około 30 cm. kwadr., przybija się gładką stroną do deski, aby się kora nie paczyła; to zakłada się pod kątem prostym do tyczki, około 1'20 m wysokiej, naturalnie korą na spód i wbija się w ziemię w cieniście miejscu nie daleko pasieki; przynęta ta może znajdować się i pod drzewem, ale kora musi być równo do deski przybita, aby nie tworzyła szpar, do którychby matka wejść mogła. W tym celu trzeba korę, jeżeli stara i nierówna, namoczyć w wodzie ze dwa dni, aby ją potem można wyprostować. Takich desek z korą można ustawić w pasiece większą liczbę. Według opowiadania *Pszczoły morawskiej* jakiś pasiecznik miał wszystkie swe roje w liczbie 120 połapać w ten sposób. Osiadły tak rój zdejmuje się wraz z korą z tyczki i wkłada do ula.

Jeszcze w inny sposób pszczelarze morawscy używają kory drzewnej. Pojedyncze jej kawałki nawdziewają na haki drutowej zawieszają w większej ilości na niższych gałęziach drzew, rosnących w pasiece, zwłaszcza wysokich. Pszczoły osiadają wtenczas na tych kawałkach kory, a nie wiążą się wysoko, skądby je było trudno zbierać. Uwiązany rój odhacza się i zanosz do ula.

Prostszego i łatwiejszego sposobu chwytania roi chyba niema. Może któryś z pp. pszczelarzy, który może mieć odpowiednią ilość kory, urządzi podobne przynęty pszczoł i doniesie potem *Pasiecznikowi* o rezultacie prób swoich.

Temperatura kwietniowa na Morawach była bardzo łagodna i dla pszczoł bardzo korzystna. Spodziewają się też tam wczesnych roi, których tak bardzo potrzeba wszędzie i dobrego miodobrania.

Centralny krajowy związek pszczelarzy na Morawach urządza w tym roku, jak i dawniej, Kurs rasowej hodowli matek pod kierownictwem p. Józefa Mannsfelda, kierownika szkoły w Haleczkowicach. Termin nie jest jeszcze oznaczony.

Dr. J. Leciejewski.

Przysłowia pszczelarskie.

(Zebrał: Józef Schmidt ze Lwowa).

- 1) Siej jarzę z lodu,
Będiesz jadł chleb z miodu.
- 2) Jeśli pszczoła w styczniu z ula wylatuje,
To rzadko pomyślny rok nam obiecuje.
- 3) Gdy pszczoły na wiosnę wczesnie wylatują,
Pewnie mróz na drzewa w maju nam zwiastują.
- 4) Kto ma pszczoły,
Temu świat wesoly.
- 5) Kto ma owce i pszczoły,
Ten gospodarz wesoly (albo: ten nie będzie goły).
- 6) Kto chowa owce i pszczoły,
Ten raz bogaty, drugi raz goły.
- 7) Kto chowa pszczoły i klacze,
Ten na biedę nigdy nie płacze.

(Dok. nast.)